

Sygn. akt II Ca 296/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 kwietnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Kielcach II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Magdalena Bajor-Nadolska

Sędziowie: SSO Elżbieta Ciesielska (spr.)

SSO Barbara Dziewięcka

Protokolant: starszy protokolant sądowy Beata Wodecka

po rozpoznaniu w dniu 29 kwietnia 2015 r. w Kielcach na rozprawie

sprawy z powództwa K. S.

przeciwko S. O.

z udziałem interwenienta ubocznego po stronie powoda Powiatowego Rzecznika Konsumentów

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Kielcach

z dnia 28 listopada 2014 r. sygn. VIII C 1144/14

oddala apelację.

II Ca 296/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 28 listopada 2014 r. Sąd Rejonowy w Kielcach zasądził od S. O. na rzecz K. S. kwotę 32 598,71 zł wraz z każdorazowymi ustawowymi odsetkami od kwoty 32 450 zł od dnia 2 października 2013 roku do dnia zapłaty, zobowiązując K. S. do równoczesnego zwrotu na rzecz S. O. samochodu marki T. (...) nr nadwozia (...) rok produkcji 2008 (pkt I), oddalił powództwo w pozostałej części (pkt II), zasądził od S. O. na rzecz K. S. kwotę 1630 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt III).

Sąd Rejonowy ustalił, iż pozwany S. O. prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą (...) w D. polegająca na sprzedaży samochodów osobowych i furgonetek. W dniu 5 sierpnia 2013 r. K. S. zawarł z S. O. ustną umowę sprzedaży pojazdu mechanicznego marki T. (...) o nr rej. (...). Strony umówiły się na cenę 32 450 zł, i taką też K. S. zapłacił S. O., Na wystawionej przez sprzedającego fakturze VAT nr (...) wpisano jednak kwotę 26 000 zł. S. O. wydał K. S. samochód w tym samym dniu a K. S. uiścił za niego cenę 32.450 zł. Pismem z dnia 3 września 2013 r., doręczonym S. O. w dniu 4 września 2013 r. K. S. zgłosił pozwanemu niezgodność towaru z umową polegającą na wadach zawieszenia, silnika, turbosprężarki, pompy wody, alternatora, sprężarki i klimatyzacji. Powód domagał się nieodpłatnej naprawy alternatora, wymiany turbosprężarki, pompy wody i sprężarki klimatyzatora. S. O. nie odpowiedział na przedmiotowe

pismo, nie dokonał również naprawy ani wymiany wskazanych przez K. S. elementów pojazdu. W piśmie z 20 września 2013 r., doręczonym pozwanemu w dniu 24 września 2013 r. K. S. wskazał, że z uwagi na to, iż S. O. nie zajął stanowiska w sprawie jego reklamacji, odstępuje od umowy z nim zawartej i żąda zwrotu kwoty 32 450 zł w terminie 7 dni od daty otrzymania pisma. Również i to pismo nie wywołało żadnej reakcji ze strony pozwanego.

Pismem z dnia 2 października 2013 r. powód zwrócił się do Powiatowego Rzecznika Konsumentów w B. o podjęcie działań w sprawie odstąpienia od umowy zakupu samochodu. Pismem z dnia 21 października 2013 r. Powiatowy Rzecznik Konsumentów w B. zwrócił się do S. O. o udzielenie odpowiedzi co do sposobu rozwiązania sporu z konsumentem K. S.. Na wezwanie Rzecznika, pismem z dnia 5 listopada 2013 r. S. O. potwierdził, że zostawił pismo K. S. z dnia 3 września 2013 r. bez odpowiedzi, ponieważ w dniu zakupu samochodu kupujący zapoznał się ze stanem pojazdu na stacji diagnostycznej, gdzie dokonano przeglądu.

Wobec takiej postawy sprzedawcy w dniu 16 grudnia 2013 r. K. S. zlecił (...) sp. z o.o. w K. diagnostykę zakupionego auta, za którą zapłacił 148,71 zł. K. S. podjął próbę ugodowego załatwienia sporu z S. O., jednak okazało się to bezskuteczne.

Powyższe okoliczności były w przeważającej części bezsporne, pozostałe ustalenia faktyczne Sąd poczynił w oparciu o dowody z dokumentów niekwestionowanych przez strony.

W tak ustalonym stanie faktyczny Sąd Rejonowy uznał powództwo oparte na przepisach ustawy z dnia 27.07.2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego za zasadne niemal w całości. W świetle regulacji wynikającej z tej ustawy, a w szczególności z przepisów art. 8 i 9 Sąd Rejonowy stwierdził iż w sytuacji gdy pomimo zgłoszenia w terminie przewidzianym w art. 9 ustawy wad samochodu, pozwany nie ustosunkował się do żądań powoda, to przyjąć należy, iż uznał je za uzasadnione, a to z kolei obligowało go do usunięcia wad, czego nie uczynił. Powyższe zaniechanie w świetle uregulowania zawartego w art. 8 ust. 4 skutkowało tym, iż powód miał prawo odstąpić od umowy, bowiem ujawnione wady były istotne. W związku z tym pozwany miał obowiązek zwrócić mu zapłaconą cenę. W ocenie Sądu Okręgowego uzasadnione było także żądanie zapłaty kwoty 148,71 zł jaką tytułem kosztów wykonania diagnostyki samochodu poniósł powód. Kwota ta stanowi szkodę jaką powód poniósł na skutek niewykonania zobowiązania wynikającego z łączącej strony umowy. Wydatek ten był uzasadniony, bowiem diagnostyka pojazdu umożliwiła ujawnienie szeregu istotnych wad.

Sąd Rejonowy oddalił jedynie częściowo żądanie dotyczące odsetek. Powód miał bowiem prawo naliczać je od dnia 2 października 2013 r. a nie od 20 września 2011 r. bowiem wezwał pozwanego do zwrotu ceny w terminie 7 dni od otrzymania pisma z dnia 20 września 2013r, a pismo to pozwany otrzymał w dniu 24.09.2013 r. O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

Apelację od wyroku wywiódł pozwany zaskarżając go w części tj. w zakresie punktów I i III-go. Apelujący zarzucił niewyjaśnianie wszystkich istotnych dla rozstrzygnięcia okoliczności sprawy oraz naruszenie:

- art. 234 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. i art. 8 ustawy o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego poprzez nie uwzględnienie wniosków dowodowych zgłaszanych przez pozwanego i przyjęcie domniemania prawnego, iż pozwany uznał niezgodność towaru z umową, w sytuacji gdy pismo z dnia 3 września 2013 r. było kolejnym już żądaniem powoda zawierającym rzekome wady sprzedanego samochodu, przez co doszło do niewłaściwego uznania, iż korespondencja ta stanowiła podstawę do milczącego przyznania przez pozwanego wad rzeczy, w sytuacji gdy pozwany w miesiącu sierpniu 2013 r. dwukrotnie odpierał skutecznie zarzuty pozwanego dotycząc wad samochodu przez co doszło do błędnego uznania momentu złożenia oświadczenia o wadach samochodu,

- art. 217 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. przez niedopuszczenie zgłoszonych prawidłowo i w odpowiednim czasie dowodów,

- art. 231 k.p.c. przez uznanie za ustalony fakt istnienia wad samochodu i przyznanie, iż brak reakcji pozwanego oznacza uznanie roszczenie za uzasadnione, co miało wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, w sytuacji gdy powód (co

przyznał na pierwszej rozprawie dniu 15.10.2014 r.) kontaktował się z pozwanym już w sierpniu 2013 r. a więc przed pismem z dnia 3 września.2013 r. i ten nie pozostając bierny zaprzeczył ich istnieniu,

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie zasad swobodnej oceny dowodów przez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i dokonanie jego oceny z pominięciem zeznań świadków, oświadczeń poprzedniego właściciela auta, postanowienia prokuratora o umorzeniu dochodzenia, świadczących w konsekwencji o uporczywych próbach powoda wywarcia presji na pozwanym by uznał, iż samochód posiadał wady

- art. 278 § 1 k.p.c. poprzez uznanie, iż powód miał prawo odstąpić od umowy gdyż wady samochodu były istotne, bez powołania biegłego z zakresu mechaniki samochodowej

Zarzucił również naruszenie prawa materialnego:

- art. 60 i 61 k.c. poprzez uznanie, iż brak reakcji powoda stanowi przejaw świadomego aktu woli, tj. uznaniu iż auto ma wady oraz brak ustalenia chwili pierwszego oświadczenia powoda o tym, iż samochód ma wady i błędne przyjęcie, iż korespondencja z 03.09.2013 r. i brak odpowiedzi na nią stanowi przyznanie twierdzeń w tej korespondencji zawartych,

- art. 5 k.c. w zw. z art. 8 ust. 3 ustawy o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz zmianie Kodeksu cywilnego poprzez nie zastosowanie zasad współzycia społecznego, w szczególności zasady pewności obrotu prawnego, zasady lojalności i uczciwości kontrahenta, zasady sprawiedliwości społecznej oraz nieprzyjęciu, że w działaniu powoda doszło do nadużycia prawa podmiotowego.

W oparciu o powyższe wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania wraz z rozstrzygnięciem o kosztach procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg. norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenia i zasądzenia kosztów postępowania apelacyjnego wg. norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna i jako taka nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego i przyjmuje je za własne. Wbrew zarzutom apelacji, w ocenie Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy nie naruszył zasad postępowania dowodowego, na które wskazywał apelujący. Na rozprawie w dniu 28.11.2014 r. Sąd oddalił wnioski dowodowe zgłoszone przez pozwanego, pozwany zaś nie zgłosił zastrzeżenia do protokołu, stąd też utracił prawo powoływania się na te okoliczności w postępowaniu apelacyjnym. Pominięcie dowodów z zeznań świadków było zaś uzasadnione tym, iż ich zeznania nie wniosłyby nic nowego do sprawy, dowód ten powołany był bowiem na okoliczności wydania rzeczy powodowi i zapoznawania się przez powoda ze stanem samochodu przed jego zakupem, które w ocenie Sądu Rejonowego nie były istotne dla rozstrzygnięcia. Wszystkie kluczowe dla rozstrzygnięcia okoliczności zostały ustalone na podstawie dokumentów, których strony w toku postępowania nie kwestionowały oraz wyjaśnień informacyjnych stron. Nie było także konieczności powoływania dowodu z opinii biegłego z zakresu mechaniki samochodowej, by stwierdzić, fakt, iż w nabytym przez powoda samochodzie uszkodzone były liczne elementy. Te okoliczności w sposób nie budzący wątpliwości Sądu wykazane zostały przez powoda dokumentami w postaci „karty przebiegu naprawy” wystawionej przez (...) Sp. z o.o. w K. po przeprowadzeniu diagnostyki komputerowej i ogólnego sprawdzenia pojazdu (k. 25, 162), potwierdzającej także treść oceny wykonanej na prywatne zlecenie powoda (k. 9). W świetle całokształtu zgromadzonego materiału dowodowego, w tym zeznań powoda nie budziło wątpliwości Sądu, również i to, że przedmiotowy samochód miał daleko większy przebieg aniżeli wskazywany w zapewnieniach pozwanego. Zaznaczyć w tym miejscu należy, iż w przedmiotowym wypadku przebieg samochodu był jednym z istotnych czynników wpływających na decyzję K. S. o jego zakupie i niewątpliwie kształtującym cenę pojazdu .

Okolicznością, która miała decydujące znaczenie dla rozstrzygnięcia i która stała się przedmiotem zarzutów apelacyjnych było przyjęcie przez Sąd Rejonowy, iż nieustosunkowanie się pozwanego do zgłoszenia niezgodności towaru z umową jakich dokonał powód, stwarzała domniemanie, iż pozwany zaakceptował zgłoszenie i uznał je za zasadne oraz powinien spełnić żądanie powoda co do naprawy wadliwych części pojazdu.

Jak zasadnie przyjął Sąd Rejonowy, a czego pozwany nie kwestionował, podstawą roszczeń powoda są przepis ustawy z dnia 27.07.2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego. B. bowiem powód zajmował się zawodowo sprzedażą samochodów osobowych i furgonetek, pozwany zaś nabył auto w celu niezwiązanym z działalnością zawodową lub gospodarczą. Przepis art. 8 ust. 2 tej ustawy wyraźnie stanowi, że jeżeli sprzedawca, który otrzymał od kupującego żądanie określone w ust. 1 tego artykułu (wymiany lub naprawy towaru niezgodnego z umową) nie ustosunkował się do niego w terminie 14 dni, to uważa się, że uznał je za uzasadnione. W rozpoznawanej sprawie pozwany sam potwierdził wyjaśnienia powoda, iż odpowiedział dopiero na pismo Powiatowego Rzecznika Konsumentów w B.. Nie uznawał za stosowne odpowiadanie na wcześniejsze pisma powoda w tej sprawie. Na rozprawie w dniu 15.10.2013 r. stwierdził, iż uczynił tak, ponieważ pismo nadesłane przez powoda było odrębne. W toku postępowania utrzymywał także, iż zachował się tak ponieważ powód nie udowodnił, iż samochód ma zgłaszane wady. Tymczasem okoliczność nieudowodnienia wad na etapie zgłoszenia ich w piśmie z dnia 03.09.2013 r. jest o tyle bez znaczenia w realiach rozpoznawanej sprawy, że przez brak odpowiedzi i jakiegokolwiek ustosunkowania się pozwanego do pism powoda, całkowite ich zignorowanie doprowadziło do zaistnienia domniemania wynikającego z art. 8 ust. 2 powołanej ustawy. Sprzedający, który nie udzielił w ustawowym terminie określonym w art. 8 ust. 3 ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz zmianie Kodeksu cywilnego (Dz.U. Nr 141, poz. 1176) odpowiedzi na żądanie naprawy albo wymiany towaru, nie może uchylać się od odpowiedzialności za niezgodność towaru z umową. (por. wyrok Sadu Najwyższego z dnia 05.07.2012 r. IV CSK 75/12, OSNC 2013/3/40). Wobec powyższego, zarzut naruszenia przepisów art. 60 i 61 k.c. jest chybiony. Podkreślić nadto należy, iż w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji pozwany nie twierdził, iż udzielił pozwanemu odpowiedzi na jego ustne zgłoszenia reklamacyjne, podnosząc konsekwentnie, iż odpowiedział dopiero na pismo Powiatowego Rzecznika Konsumentów z dnia 21 października 2013 r. Po raz pierwszy takie stwierdzenie zawarł on w apelacji załączając przy tym notatkę policyjną z dnia 10 stycznia 2015 r. która w ocenie Sądu Okręgowego potwierdza jedynie poczynione dotychczas przez Sąd Rejonowy ustalenia, w pełni akceptowane przez Sąd II instancji. W świetle powyższych ustaleń prawidłowo zatem Sąd I instancji stwierdził, że po stronie pozwanego powstał obowiązek spełnienia żądania powoda naprawy lub wymiany uszkodzonych elementów pojazdu. Ponieważ jednak pozwany tego nie uczynił powód miał prawo odstąpić od umowy i żądać zwrotu zapłaconej ceny.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 5 k.c. oraz art. 8 ust 3 powołanej ustawy wskazać należy, iż ustawa ta ma na celu ochronę konsumenta jako słabszej strony obrotu w stosunku do przedsiębiorcy. Założeniem jej jest, iż to przedsiębiorca jako profesjonalista ma wiedzę na temat właściwości sprzedawanych przez siebie towarów. Sam fakt, iż w dniu zakupu konsument zbadał towar, nie ma istotnego znaczenia, ponieważ wady jakie się ujawniły miały charakter ukryty i nie można było ich stwierdzić do razu. Dopiero po pewnym czasie powód zauważył, iż samochód nie pracuje prawidłowo i zwrócił się do pozwanego o usunięcie tych wad. Sam fakt zakupu po sprawdzeniu towaru przez konsumenta nie zwalnia przedsiębiorcę z odpowiedzialności za wady towaru. Jak wynika z art. 7 ustawy sprzedawca nie odpowiada za niezgodność towaru konsumpcyjnego z umową, gdy kupujący w chwili zawarcia umowy o tej niezgodności wiedział lub, oceniając rozsądnie, powinien był wiedzieć. To samo odnosi się do niezgodności, która wynika z przyczyny tkwiącej w materiale dostarczonej przez kupującego, a taka sytuacja nie miała miejsca w rozpoznawanej sprawie.

W ocenie Sądu Okręgowego nie ma także podstaw do tego by twierdzić, iż powód nadużywał swojego prawa podmiotowego i postępował wbrew zasadom współżycia społecznego. Zarzut naruszenia tych zasad można przedstawić pozwanemu, który jako przedsiębiorca wprowadzał do obrotu wadliwe auta, nie upewniając się co do ich właściwości. Pewność obrotu, na którą powołuje się apelujący nie może bowiem górować nad ochroną konsumenta i sankcjonować obrotu wadliwymi towarami i braku odpowiedzialności sprzedawcy wobec klienta za zbycie wadliwego towaru, przy braku akceptacji takiego stanu po stronie nabywcy.

Reasumując powyższe rozważania Sąd Okręgowy uznał, iż zarzuty podniesione w apelacji wobec zgodnego z prawem wyroku Sądu Rejonowego są chybione. W tej sytuacji działając na podstawie art.385 k.p.c. oddalił apelację jako niezasadną.

/SSO B. Dziewięcka/ /SSO M. Bajor - Nadolska/ /SSO E. Ciesielska/